KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Marca. — Rok 1850. Niedziela. **№ 67.** Jutro, ŚŚ. Konstantyna W. i Eulogjusza.

Najpierwszą Świątynią Rzymsko-Katolicką, pod wyłączną protekcją *Turcji* zostającą, będzie Kościół w *Bośnji;* na wybudowanie którego, tameczni XX. *Franciszkanie*, otrzymali już od Wysokiej Porty firman, czyli zezwolenie.

W Dyecezji *Sandomierskiej*, znajduje się Dekanatów 17, Kościołów parafjalnych 198, mniejszych i filjalnych 18, Kaplic publicznych i prywatnych 52, Seminarjum 1, Kolegjów 2, Klasztorów 14, Szpital pod opieką Siostr Miłosierdzia 1. Kapłanów świeckich 272, Alumnów 45, Kapłanów Zakonnych 79, Kleryków 15. Braciszków 22, Zakonnic 37. Wiernych Chrystusowych R.-K. w ogóle 403,135.

N. PAN. mianować raczył Szambelanem dworu J. C. K. MOŚCI, Alexandra *Kuczyńskiego*, Marszałka Szlachty Gubernji Augustowskiej.

Rozkazem CESARSKIM, Radca Stanu *Bielajew*, Jenerał Audytor armji czynnej, awansował na Rzeczywistego Radcę Stanu; a Radcy Kolegjalni *Bławacki* i *Iwaszyna 1szy*, Naczelnicy Wydziałów w Kancelarji Główno-dowodzącego armją czynną, na Radców Stanu.

J. X. W. Xżę *Ernest-Fryderyk*, Następca tronu *Sasko-Altenburgskiego*, w powrocie swym z *Petersburga*, przejeżdżał przez *Warszawę*. J. X. Wysokości, towarzyszył Koniuszy Dworu *Seebach*.

Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Sekretarz Magistratu miasta Koła w Guber: Warszaws:, Wawrz: *Pilniakowski*, p. o. Burmistrza m. Władysławowa w tejże Gubernji; spadły z etatu Wydziału Górnictwa b. Assystent przy kopalni węgla, Józef *Wesołowski*, p. o. Sekretarza Magistratu m. Koła, i Kancelista Magistratu m. Wyszogroda w Gub: Płockiej, Piotr *Perzyna*, p. o. Kassjera w temże mieście.— W Wydziale Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowani: Sekretarz kl: 1szej Kom: Rzą: Sprawiedliwości, Sekretarz Koleg:, Adam *Bichniewicz*, p. o. Tłómacza do języka Rossyjs: przy Sądzie Apel:; Aplikant Sądowy w Biurze Kom: Rzą: Sprawiedliwości, Kajet: *Pacewicz*, p. o. Podpisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Płoc:; Aplikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Warszaws: w Kaliszu, Adam *Bem*, p. o. Podpisarza Sądu Pol: Popr:, z delegacją w tymże stopniu do Pomocy Sądowi Pol: Popr: Wydz: Kaliskiego; Rejent Kancelarji Ziem: Gub: Radoms: w Radomiu, Felix *Rutkowski*, Patronem przy Tryb: Cyw: tejże Gub:; Patron przy Tryb: Cy: Gub: Radoms: w Radomiu, Mich: *Przychodzki*, Rejentem Kancel: Ziem: tejże Gub:, i pełniący tymczasowo obo: Rejenta Kanc: Ziem: Gub: Warsz: w Kaliszu, Jan *Niwiński*, Rejentem Kanc: Ziem: tejże Gub:, ze starszeństwem od d. 24go Lipca (5 Sierp:) 1846 r.— W Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Dozorca do rewizji szynków w Warsz:, Lud: *Romanowski*, p. o. Rewizora Browarów w Warszawie: Kontroler Komory 2giej kl: Pyzdry, Franc: *Racięcki*, p. o. Poborcy Komory Celnej 3ciej kl: Dąbrowa: Kontroler Urzędu Celno-Kontrolowego Myszyniec, Józ: *Rydzewski*, p. o. Kontrolera Komory 2giej kl: Pyzdry; Adjunkt Archiwum Rządu Gub: Radoms:, Winc: *Raszyński*, p. o. Rendanta Składu Stępla i Formularzy w tymże Rządzie Gub:; Rendant Składu Stępla i Formularzy w Rządzie Gub: Radoms:, Marcin *Oczarski*, pozostawiony zostaje przy poprzedniej posadzie Dziennikarza w tymże Rządzie Gub:; Strażnik Celny ruchomy, Jan *Kuczkowski*, p. o. Młodszego Nadstrażnika 3go Okręgu Straży Celno-granicznej; Aplikant Kom: R. P. i S., Józef *Kużelewski*, p. o. Kontrolera Urzędu Celno-kontrolowego Myszyniec w Gub: Płoc:, i Strażnik 2go Okręgu Straży Celno-granicznej, Fran: *Milewski*, p. o. Rewizora Celno-rogatkowego przy Komorze w Chorzelach w tejże Gub:.— Przeniesieni dla dobra służby: Rewizor Celno-rogatkowy przy Komorze 3ej kl: Dobrzyń nad Drwęcą, Norbert *Niemirowski*, na p. o. takiegoż Rewizora przy Komorze 2giej kl: Zieluń; Rewizor Celno-rogatkowy przy Komorze 3ej kl: Chorzele, Jan *Cyganowski*, na p. o. takiegoż Rewizora przy Komorze Celnej Dobrzyń nad Drwęcą.— W Zarządzie Warsz: Wojen: Jenerał-Gubernatora, mianowany: Kancelista Zarządu Policji m. Warszawy, Winc: *Mazurowski*, p. o. Protokólisty Wydziału Policyjno-Sądowego w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy. — W Dyrekcji Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńs:, mianowani: Kassjer Stacji kl: 1szej, Andrzej *Gąsiewski*, p. o. Kassjera Stacji Głównej; Kassjer Stacji kl: 2giej, Józef *Niewęgłowski*, p. o. Kassjera Stacji kl: 1szej, i spadły z etatu Archiwista b. Zarządu budowy drogi Żelaznej, Michał *Dąbrowski*, p. o. Kassjera Stacji kl: 2giej, licząc od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1849/50 r.

Naczelny Prokurator przy Ogólnem Zebraniu Depart: Warszawskich Rządzącego Senatu.— W dalszym ciągu uwiadomienia swego z d. 30 Stycznia (11 Lutego) r. b., podaje do powszechnej wiadomości, iż na skutek przedstawienia Heroldji Królestwa, uznanemi zostały, przez decyzję Ogólnego Zebrania Warsz: Depart: Rzą: Senatu w d. 20 Lutego (4 Marca) t. r. zapadłą, za szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem Prawa o Szlachectwie, niżej wymienione osoby: Bełkowski Franc:-Xaw: h. Jastrzębiec. Brzozowski Sew: h. Korab'. Czerwonka Jan h. Lubicz. Czerwonka Ign: t. h. Dankowski Luc: h. Półkozic. Dąbrowski Jan-Łuk: h. Radwan. Domaszewski Felix h. Jastrzębiec. Godlewski Fran: po Antonim h. Gozdawa. Godlewski Józef po Tadeuszu t. h. Godlewski Mat: po Bartłomieju t. h. Grochowski Jan-Wojc: h. Junosza. Grochowski Józefat t. h. Pawłowski Mich:-Gabr: h. Korwin. Pawłowski Fel:-Dydak t. h. Pęski Józef h. Ramult. Pęski Paweł t. h. Pęski Fran: t. h. Polkowski Andrzej h. Jastrzębiec. Potocki Józ: h. Szeliga. Radzikowski Wik: h. Ogończyk. Radzikowski Roch t. h. Radzikowski Jul:-Józ: t. h. Roman Fran: h. Ślepowron. Sobocka Marja-Augusta h. Nałęcz. Szaniawski Karol h. Junosza. Truskolaski Franc: po Macieju h. Ślepowron. Zaborowski Bartło: h. Grzymała. Zaboklicki Stan:-Izydor h. Kolumna. Zieliński Leop: h. Grzymała. Zygler Karol-Edward h. Zagłoba.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz:, zawiadomił strony interesowane. iż Władysław *Plichta*, mianowany Komornik przy Sądzie Pokoju Okr: *Czerskiego*, z dniem 22 Stycznia r. b. do urzędowania przypuszczony został.

Wczoraj, u JJWW. Jenerała Jazdy, Jenerała-Adjutanta Hrabi *Rüdiger*, i Hrabiny *Rüdiger*, danym był świetny wieczór. JJOO. Xięztwo Ichmość NAMIESTNIKOSTWO, nowo-zaślubieni Xięztwo *Łabanow-Rostowscy*, Ich Rodzeństwo, oraz liczne zaproszone Osoby znakomite płci obiej, znajdowali się na tej świetnej i okazałej zabawie, danej na cześć dostojnej nowo-zaślubionej pary. Wkrótce po 9ej wieczorem, piękne salony dawnego pałacu *Prymasowskiego*, wykwintnie i starannie przybrane, przyozdobione żywemi krzewami i kwitnącemi roślinami, napełniły się gronem gości. Ślicznym był widok wejścia, wśród gęstych kląbów kwiatów, w kolo-

rowe latarnie przybranych, a wszystkie pokoje oświecone *a giorno*, tym okazalej odbijały i kosztowność sprzętów, i cały obraz zabawy. Mnóstwo prześlicznych tualet, rywalizowało między sobą przepychem i rozmaitością; krój ubiorów płci pięknej gust ubiegłych wieków elegancji naśladujący, stroił się całą okazałością nowoczesnych utworów mody. Bogate materje, lekkie wstęgi, tiule, krepy i koronki, cudnie łączyły się z sobą. Effekt kwiatów był prześliczny. Gałązki róż, kamelji, i różnorodnych darów *Flory* wszyskich pór roku, wiły się wśród splotów włosów, w girlandach i upięciach sukien, a bukiety z swieżych roślin, woniejących hiacyntów, tacetów, narcyzów, i różnych drogocennych kwiatów, świadczyły o bogactwach szklarń tutejszych. Za przybyciem JJOO. Xięztwa Namiestnikostwa i Ich Rodziny, rozpoczęto tańce, a bal otwarty został polonezem przez JW. Jenerała Hr: *Rüdiger*, z JO. Xżną Anastazją *Łabanow-Rostowską*. i JO. Xcia *Łabanowa-Rostowskiego* z JW. Hrabiną *Rüdiger*. Szły długą koleją rozmaite tańce, ciągle w licznych parach wznawiane, przy towarzyszeniu wyborowej orkiestry. Po kilko-godzinnnej zabawie, otwarto podwoje salonów jadalnych, a goście zasiedli stoły suto zastawionej wieczerzy. Zabawa przeciągnęła się jeszcze, ożywiana ciągle nieustającą uprzejmością dostojnych Gospodarstwa.— (Orkiestra *Kubelki* wykonała na tym wieczorze, w liczbie róznych muzyk do tańca, nowy polonez *Wróblewskiego*, nowy mazur *Tarnowskiego*, walce *Straussa* i tegoż kontredanse na tema opery *Marta*).

Warszawskie Towarzystwo Dobro:, zaprosiło do grona Opiekunek Zakładu sierot i sal ochron, JW. Zofję z Hrabiów Ożarowskich Hrabinę *Starzeńską*.

Pojutrze, (we Wtorek), w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 11tej z rana, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. z Hrabiów Potockich Xiężny Pelagji *Sapieżyny*, jako doroczny obchód pamięci w BOGU zgasłej.

Jutro, o godz: 8ej rano, odprawione zostanie, jako w rocznicę śmierci, żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Pijarów*, za pokój duszy ś. p. Katarzyny Tekli z Grabiszewskich *Deputowskiej*, powtórnego ślubu *Golkowskiej*; na które pozostały Syn, Synowa i Wnuki zapraszają.

W dniu 5 b. m., jako w rocznicę, odbyło się Nabożeństwo żałobne w Powązkach, z odśpiewaniem Konduktu przy grobie, za pokój duszy ś. p. Marji z Nowickich *Szpicen*, Majorowej.

Dziś o godz: 3ej z południa, odbędzie się exportacja zwłok ś. p. Parfait *Lefrançois*, Nauczyciela w domu JW. Hr: *Zamojskiego*, który 8go b. m. zakończył tu życie w wieku lat 44.

Francuzka *Grammatyka* praktyczna Kacpra *Hircla*, przełożona przez Jana Jul: *Szczepańskiego*, Profesora języka polskiego w C. K. Akademji technicznej lwowskiej, a podług 14go wydania Konrada *Orela*, Profesora w *Zurichu*, pomnożona i poprawiona przez Karola *Piechorskiego*, Profesora języka francuzkiego i literatury w C. K. wszechnicy i w C. K. Akademji technicznej lwowskiej, wyszła z pod prassy nakładem Jana *Milikowskiego*, Księgarza *Lwowskiego*, *Stanisławowskiego* i *Tarnowskiego*, i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych, po dotychczasowej stałej cenie.

Przez noc onegdajszą, woda na *Wiśle*, od najwyższego stanu, do jakiego dosięgła w *Piątek*, zniżyła się nagle o cali 11ście; dla tego wczoraj rano mieliśmy stóp 16 cali 3. Piękna od samego rana pogoda (4 stopnie ciepła) sprzyjała przeprawie, ułatwiającej kommunikację pomiędzy *Pragą* a m. *Warszawą*. Panujący wiatr, nie tylko nie tamował przewozu, ale owszem nadzwyczaj ułatwiał takowy, albowiem wszystkie pomniejsze statki zawiesiły żagle, i chwyciwszy wiatr, szybowały po *Wiśle*. O sile zaś *Kopernika*, który nieustawał trzepać wodę skrzydełkami, dały najlepsze wyobrażenie, aż cztery *promy* wyładowane, i na raz jeden uczepione do niego. Sznur ten, ciągnąc się za swym przewodnikiem, zajął prawie pół *Wisły*, a wytężone jak struny, liny, świadczyły o ciężkości ładunku. Pomimo to, kilka minut były dostateczne, do przebycia całej rzeki.— Do południa, kra nieukazała się wcale, a stan wody, zmniejszył się o stopę jedną, cali 4, czyli stanął na 15 stopach i 10 calach. Jeszcze poprzednio, ranne opadnięcie wody, stało się powodem, iż *paropływ* osiadł na palach bulwarku przy brzegu *Warszawskim* wprost ulicy *Marjensztadt*, jednak dosyć zręcznie, z tak krytycznego położenia, wycofać się zdołał.— Około godziny 3ej z południa, ukazała się kra, i całą massą samym środkiem *Wisły* płynęła. Tym więc sposobem, rzeka coraz bardziej oczyszcza się z lodów górnych, a co się tyczy strony, poniżej *Wisły*, to przybyły w dniu wczorajszym, drugi paropływ »*Xiążę Warszawski*" aż z pod *Torunia*, gdzie zimę przepędził, najlepiej dowodzi otwarcia zupełnego żeglugi.— O godzinie 4½ płynęły już tylko małe odłamy lodu, i dla tego wstrzymany podczas kry przewóz, na nowo rozpoczął się.— Wieczorem woda jeszcze o trzy cale spadła, a kra, czasem tylko płynęła lecz małemi częściami.

Dochód z balu maskowego w salach Redutowych w połączeniu z widowiskiem scenicznym w obu Teatrach w d. 19/31 Stycznia r. b., na korzyść ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności danego, uczynił rs. 2101 kop. 10; a że wydatki wynosiły, jako to: na Orkiestrę, rs. 70 k. 20; dla Szpitali *Warszawskich* od 1335 biletów teatralnych po k. 2½, rs. 33 k. 37½; za druk biletów *Maskaradowych*, rs. 14 k. 43½; wydatków, rs. 118 k. 1; wpłynęło zatem do Kassy czystego dochodu rs. 1983 k. 9, czyli zł. 13,220 gr. 18. Do zebrania takiego wpływu, przyczyniły się znakomite dary i opłaty wyższe nad oznaczoną cenę biletow teatralnych otrzymane, z których znaczniej-

sze: od JO. Xięcia Namiestnika, rs. 100; od JO. Xięcia *Gorczakow*, rs. 45; od JW. Jenerała Hrabiego *Ożarowskiego*, naddatku rs. 60 k. 15; i od innych dobroczynnych Osób w mniejszych kwotach, które wraz z wykazanemi dopiero, czynią w ogóle rs. 324 kop. 67½. Szczegółowy onych Wykaz, w każdej chwili przejrzany być może w Kancelarji *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.*

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 10, jako ofiarę w Imieniu, w BOGU spoczywających drogich mi osób, na potrzebę Kościoła przy smętarzu w *Powązkach.— L. R.*

Niejednokrotnie zdarzało się nam widzieć pustą młodzież, jak zapaloną świecę woskową w usta kładła, i nie zgaszoną, zwykle przerażonym świadkom tej sztuki, napowrót przedstawiała. Że zabawka tego rodzaju może stać się powodem opłakanego wypadku, zdarzenie w tych dniach zaszłe w *Paryżu*, zbyt smutnie to stwierdziło. Xawery *G*...., malarz ścienny, znany jako niepohamowany zwolennik butelki, uraczając się z kolegami swojemi w szynku przy rogatkach *Gwiazdy* (l'Etoile), założył się, że zje świecę zapaloną. Zakład przyjęto; ale zaledwie nieroztropny ten człowiek, przytknął świecę zapaloną do ust, wydał okrzyk stłumiony, przeważył się w tył, i upadł na wznak. Na ustach jego kołysał się płomyk błękitny, a kiedy chwilowo osłupieni towarzysze, rzucili się do ratunku, przekonano się, że ten nieszczęśliwy gorzał już wewnątrz. Pół gódziny nie upłynęło, a głowa jego i piersi całe, były zupełnie zwęglone. Dwóch Lekarzy wezwanych na ratunek, uznało, że człowiek ten uległ śmierci, w skutku samoistnego zapalenia się ciała. Fenomena tego rodzaju są znane, chociaż je nauka jeszcze nie objaśniła. Gorzenie to ciała ludzkiego, postępuje nader szybko; kości, skóra, muszkuły, wszystko węgleje w mgnieniu oka, i zamienia się w popiół, którego kupka niewielka, po kilku godzinach, wskazuje jedynie miejsce gdzie trup leżał. Chociaż rzadko wypadki tego rodzaju zdarzają się, przecież od czasu do czasu ponawiane bywają. Przed kilku laty, gazety francuzkie wspomniały o kobiecie, która dmuchając ustami dla rozżarzenia węgli na kominku, w zupełności na popiół spaloną została, gdy tymczasem, ani pokój w którym się to działo, ani krzesło na które upadła, w niczem uszkodzone nie były. W wieku zeszłym (r. 1705), kiedy jeszcze nauka nie wyświeciła możności takiego rodzaju wypadku, mężczyzna jeden sądzony był o spalenie żywcem swojej żony, podobnemu zgorzeniu uległej. Najczęściej apoplexja zabija człowieka wkrótce po pierwiastkowem zapaleniu się ciała; kronika lekarska wspomina jednak o wypadku, w którym mężczyzna jeden, umarł dopiero w dni cztery.

Adolf Mazur, ofiarowany W. P. Adolfowi *Klikowicz*, skomponowany przez znanego Autora Józefa *Achtel*, wyszedł nakładem Ig: *Klukowskiego.* Mazur ten jak wiadomo Sz: Publiczności, był ulubionym i tańczonym po wszystkich zabawach w czasie karnawału. Cena exemplarza zł. 1.

Wiadomo z jaką ciężkością przychodzi uczyć dzieci *abecadła*. Otóż jeden z pasztetników *paryzkich*, wynalazł, jak utrzymuje, nową zupełnie i bardzo łatwą metodę. Każda bowiem *litera*, jest zrobioną z najlepszego gatunku ciasta, i za pokazaniem jej uczącemu się dziecku, jeżeli ją odgadnie, daje mu się do zjedzenia. Tym sposobem, *a*, *b*, *c*, i t. d. lecą jak grad do żołądka; z dobrą *głową*, a raczej z tęgim apetytem chłopiec, zjada po kilka takich *alfabetów* na godzinę. Tym sposobem udzielają się także i różne, układane z tychże liter wiadomości, które uczący się, już nie tylko *pojmuje*, ale prawie *połyka*, odnosząc jednocześnie i tę jeszcze korzyść, że takowe, daleko dłużej zachowuje, jak kiedy nabywa je z zwykłej elementy lub książki. Zdaje się, że metoda takowa, zastosowana do języka polskiego, znalazłaby i u nas zwolenników swoich.

W tych czasach wyszło u nas dziełko pod tytułem: »*Nauka sztuki krawiectwa damskiego*, przez Juljusza *Ascher*", składa się ono ze 100 stronnic textu i z poszytu tablic litografowanych w liczbie 98. Można powiedzieć, że dziełko to, pojawiło się w dobrą porę, bo odpowiada właśnie dwom dążnościom dzisiejszej epoki, *tej potrzebie elegancji*, którą płeć powabna na naszą pociechę starannie pielęgnuje, i *temu duchowi oszczędności zarazem*, któren sprawia, że Damy nasze, radeby swoje wymagania tualetowe, zrobić jak najmniej uciążliwemi dla domowego budżetu. Wykład jasny, porządny, prosty, a wyjaśnieniem figur poparty, doprowadzi z łatwością do celu osoby, nawet zupełnie obce tajemnicom kunsztu *krawieckiego.* Znajdą tam one szczegółowe i kolejne sposoby kroju do wszystkich części ubrania, zacząwszy od *sznurówki* aż do *pelerynki.* Ubranie każde jest rozłożone na swoje elementa, i tym sposobem moda odmieni tylko wartość liczb przy mierze, ale nienaruszy bynajmniej zasady. Wyrachowanie w końcu dziełka zamieszczone, objaśnia, ile i na jaką część ubrania potrzeba użyć materji. Dziełko to, jeśli dla mieszkanek miasta jest nader wygodne, to na wsi, gdzie tak często brak damskich krawców czuć się daje, stanie się ono jeszcze użyteczniejszem; a dla osób poświęcających się wyłącznie tej sztuce, okaże się prawie niezbędnem.

Nowe Walce p. t: *Aniela-Walce*, na fortepjan, ofiarowane W. Pannie Anieli *Lieder*, przez Romualda *Zientarskiego*, sprzedają się we wszystkich Składach muzycznych.

Wszystkie dzisiejsze spekulacje na akcjach, gry w papiery i t. p. obroty, niczem są prawie w porównaniu z manją, jaka niegdyś panowała w *Anglji*, a mianowicie pod względem gry w *loterję*. W r. *np.* 1772 wychodziła oddzielna, i tylko temu przedmiotowi poświęcona *gazeta*. *Ubranie*, *kapelusze*, *rękawiczki* i *herbata*, wszystko nabywało się tylko przez loterję. Za 3 pense,

można było wygrać 10 f. szt.; a w dodatku *golenie brody* bezpłatnie. Byle tylko uśmiechnęła się komu fortuna, wtedy z 3ch szylingów, przychodziło się do znacznego kapitału. Z rozwinięciem następnie działań towarzystwa asekuracji na życie, puszczano i te nawet prawa na loterję, a wartość takiego obligu, podnosiła się lub zniżała, stosownie do zdrowia osoby, na której imie, asekuracja ta wystawioną była. Ztąd też nieraz, czytano w gazetach, że z powodu słabości Lorda N. życie jego, wczoraj z południa, stało tylko na giełdzie 90 procent.

Szanownym, a tak znanym z oszczędności czytelniczkom naszym, podajemy zamieszczony w jednem z pism zagranicznych, środek taniego oświetlania w gospodarstwie, który one najlepiej ocenią. »Po zupełnem rozpuszczeniu dostatecznej ilości soli w wodzie zanurza się w tejże solucji knot, który się następnie dobrze wysusza. Potem robi się mięszanina w różnych częściach oleju i roztworu soli, co przemięszawszy, pozostawia się w spokojności, dopóki wszystek olej na wierzch nie wyjdzie. Z tak sklarowanym *olejem* i przygotowanym *knotem*, postępuje się jak zwykle, w razie potrzeby oświetlenia, a nietylko pochodzące z tąd światło, jest nadzwyczaj jasne, ale nadto niewydaje żadnego kopciu i swędu.

Nakładem Księgarni i Składu nót muzycznych Rudolfa *Friedlejn*, dawniej pod firmą Fr: *Spiess i Sp:* przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszła nowa Polka na fortepjan, ofiarowana W. Pannie Zofji *Górskiej*, przez M. *Dietrich*. Cena zł. 1½.

»Szukaj a znajdziesz” mówi przysłowie, to też tak było i w stawie znajdującym się za pałacem w *Królikarni*, w którym po zaciągnięciu siecią wydobyto w tych dniach *szczupaka*, mającego 4 stopy długości, a szerokości około 12 cali. Po wyjęciu go z sieci, tak silnie się rzucał, że aż musiano uwiązać go na powrozie.

Już od niejakiego czasu, a szczególniej w ciągu postu, pogoda okazuje się bardzo skrupulatną. Rzadko która z *Niedziel* przeszła, by nieodnaczyła się słotą, co naturalnie pozbawiało nas wszelkich rozrywek czyli przechadzek. Zobaczemy, w czem też *dzisiejsza*, różnić się będzie od drugich, zwłaszcza gdy dawno z powodu tej niepogody, niesłyszana przez nas orkiestra P. *Kurzątkowskiego*, grać będzie na *Wiejskiej Kawie* od godz: 3ej z południa.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rsr. 2 kop. 38, pszenicy rs. 4 k. ½, jęczmienia rs. 2 k. 15, owsa rs. 1 k. 90, siana furę jedno-konną od rs. 3 kop. 60, do rs. 5 k. 35, siana furę parokonną od rs. 5 k. 60 do rs. 6 k. 20, słomy furę od rs. 1 k. 65 do rs. 2 k. 70, kartofli korzec rs. 1 k. 7, okowity garniec kop. 83½, szumówki garniec kop. 49½.

Komitet Resursy Kaliskiej, donosząc swym Członkom, że takowa na mocy uzyskanego zezwolenia Rządu, z pozostawieniem Dyrektorów komitetu, w r. 1845 wybranych, przy swych obowiązkach, w lokalu dawniej zajmowanym, otworzoną została; ma zaszczyt wezwać ich zarazem, ażeby z wniesieniem tak zaległych do 1go Lutego 1846 r., jako i bieżących 1go Stycznia 1850 r. opłat, pospieszyć raczyli. Także zawiadamia Komitet Członków Resursy, że w d. 2/14 Kwietnia r. b. dany będzie w lokalu resursowym obiad składkowy, na który Komitet Członków Resursy zaprasza.

Właściciele dóbr ziemskich lub Przedsiębiercy, żądający urządzenia dóbr, młynów z wszelkiego rodzaju robotami wodnemi, nie wyłączając budowy tam, a nawet ważnego przedmiotu, nowego urządzenia chodowania *Pijawek*, zgłosić się raczą lub nadesłać swój adres pod Nr 574 przy ulicy Długiej, naprzeciw b. Arsenału, do Józ: *Kierzkowskiego*, b. Inże: Górnic:, Jeom: Paten: w Król: Polskiem.

Z Petersburga. — Nowiny Dworu. — Dziś d. 16/28 Lutego, Pan *Zographos*, nowo akredytowany Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Jmci *Greckiego*, miał zaszczyt być przyjmowanym na audyencji u N. CESARZA, i przedstawić J. C. MOŚCI listy swoje wierzytelne.

Ukazem Senatu Rządzącego, ogłoszoną została deklaracja, podpisana dnia 3go Października roku 1849, przez Kanclerza Państwa Hrabiego *Nesselrode*, (wymieniona w *Wiedniu* na takąż deklarację Xcia *Schwartzenberga*, Ministra spraw zagr: Cesarstwa Austrjackiego, treści następującej: »Rządy *Rossyjski* i *Austrjacki*, chcąc urządzić za wspólną zgodą i w duchu dobrego sąsiedztwa, wysyłanie żydów zbiegłych z jednego Państwa do drugiego, umówili się jak następuje: 1) Żydzi, poddani *Rossyjscy*, którzy przeszli do *Austrji* bez paszportu albo innego prawnego pozwolenia, lub których paszporta albo inne papiery okażą się nieważnemi, z powodu iż nie były odnowione w przepisanym czasie, zostaną wysłani do *Rossji*. 2) Wszakże wpuszczeni będą napowrót do *Rossji* w takim tylko razie, jeśli będzie należycie dowiedzionem, iż są poddanymi *Rossyjskiemi*, i że ich niebytność nie trwała dłużej nad lat pięć. 3) Termin ten lat pięciu będzie liczony od czasu, kiedy się kto nieprawnie wydalił. Przedawnienie jednak będzie się przerywało za pierwszem uwiadomieniem, przesłanem przez Władze *Austrjackie* do Władz *Rossyjskich*, o zamiarze wysłania zbiega. Czas, który potem upłynie dla sprawdzenia jego narodowości, w rachunek lat pięciu nie będzie wliczony. 4) Powyższe przepisy będą się stosowały zarówno do żydów, którzy się nieprawnie wydalili przed wymianą tej deklaracji. 5) Przedawnienie pięcio-letnie nie będzie się ściągało do żydów, którzy przed wyjściem za granicę, popełnili jaką zbrodnię lub przestępstwo: tacy będą wydani na pierwsze zażądanie, bez względu na czas ich pobytu za granicą.

Anglja. — Po raz pierwszy Król *Ludwik Filip* wraz z rodziną, znajdował się w teatrze w *Londynie;* przedstawiano właśnie sztukę daną po raz pier-

wszy w teatrze jego pałacu (palais royal) pod tytułem: *Tygrys Bengalu.* Król przybył na początku przedstawienia, siedział w loży zasłoniętej firanką, widziano go tylko z loż sąsiednich.— Utworzyło się w *Londynie* stowarzyszenie dobroczynnych Dam, dla wspierania ubogich kobiet emigrujących do *Australji;* prezyduje w tem stowarzyszeniu wdowa Xżna *Bedford.* Zapewniają kobietom tym utrzymanie w czasie przeprawy, nauki moralne, prace i rozrywki stosowne. — *Times* spodziewa się parostatkiem *Severn* przywozu z *Antyllów* złota *kalifornijskiego,* za 2 lub 3 miljony funt: szterl: (80 do 120 miljonów złp.)

Austrja. *Wiedeń 3 Marca.* — Gabinet zajmuje się układaniem prawa o Adwokatach i Notarjuszach. — Wszystkie fabryki broni w *Austrji,* pracują teraz na rachunek rządu, i wiele mają do roboty. — Zegluga parowa do *Pesztu* już uregulowaną została.— Od lat 2ch zamieniono w *Czechach* 22 gimnazjów na lycea.— Ciągle tędy przechodzą większe lub mniejsze oddziały wojska. — Ban *Kroacji* rozkazał w pograniczu wojskowem, by na ten rok w pułkach tuż przy granicy *tureckiej,* nie zasiewano pól, ponieważ te otrzymywać będą żywność od rządu. — Pomiędzy przeprowadzanemi tutaj honwedami, uważano mnóstwo prostych żołnierzy z bogatych klass, którzy niemałe pieniądze wydawali. — W dniu 4tym b. m. przy uroczystości z powodu ogłoszenia ustawy, gwardja narodowa ma wystąpić w mundurach, gdzie ją jeszcze utrzymano.— Nowe władze sądowe z dniem 1ym Maja działania swe rozpoczną.— Z *Wrocławia* piszą pod d. 5ym b. m., iż Poczta *Wiedeńska* z 4go Marca nie nadeszła.— Do *Frohsdorf,* rezydencji Xięcia *Bordeaux,* przybywają ciągle członkowie dawnych rodzin francuzkich.

Ze Lwowa. — Z fundacji ś. p. Marcelliny z Hr: Bielskich Hr: *Worcellowej,* połączonej z Zakładem Narodowym *Ossolińskich* we *Lwowie,* jest obecnie do oddania jedno stypendjum w ilości rocznej 120 złr.

Francja. *Paryż 2go Marca.* — Rozmaite odcienia stronnictwa *konserwatystowskiego* zajmowały się projektem do prawa o merach. *Orleaniści* są za prawem, *bonapartyści* jeszcze się wahają, ale zapewne prawo przyjmą; *legitymiści* stanowczo są przeciw niemu. Z tych przyczyn, los tego ważnego projektu do prawa, uważać można jako niepewny. — Projekt do prawa o kolei żelaznej *paryzko-lyońskiej* zostanie przez izbę odrzucony.— Minister spraw zagr:, Jene: *Lahitte,* coraz bardziej ma się różnić z Prezydentem, tak, że *bonapartyści* chcą go wymazać z swej listy kandydatów.— Dzienniki rządowe mówią ciągle o spokojności i nadziejach pokoju, by papiery na giełdzie szły w górę; finansowe bowiem położenie *Francji* jest bardzo trudne; gdyby się bardziej powikłało, nie wiadomo jak P. *Fould* wydobyłby kraj z niego. Ministra skarbu popierają wielcy finansiści osobiście w tem interesowani, ponieważ musieli pozaciągać wielkie pożyczki.— Historja o wieńce przy kolumnie lipcowej jeszcze się nie skończyła; dziś mnóstwo kobiet porozwieszało wieńce podobne na kratach.— Flota morza Srodziemnego ma otrzymać rozkaz wrócenia do *Tulonu.*— Głoszą, że Minister *Hautpoul* podał się do dymisji. — Sprawa *szwajcarska* ma być załatwiona drogą dyplomatyczną, tak przynajmniej spodziewają się w sferach zwykle dobrze uwiadomionych.

Paryż 3 Marca.— »*Changarnier* nie przyjął dowództwa nad armją wschodnią; dowództwo to ma otrzymać Jen: *Magnan.*"— W tych dniach umarł we *Francji,* ostatni Zakonnik, z słynnego niegdyś Zakonu *Premonstrantów* (reguły zreformowanej Kanoników regularnych S. Augustyna).—X. *Valerga,* Patryarcha *Jerozolimski,* bawiący obecnie w *Paryżu,* prezyduje na licznych Nabożeństwach odprawianych w ciągu postu bieżącego, w celu zbierania składek na cele dobroczynne. — X. *Sibour,* Arcy-Biskup *Paryzki,* zamierzył zwiedzić zakłady rzemieślnicze na przedmieściu Sgo Antoniego. Nadto, dostojny Arcy-Pasterz celebruje teraz na Nabożeństwach w Kościołach miejscowych. — W liczbie ozdobionych w tych dniach Orderem *Legji honorowej,* jest P. Rudolf *Ornano,* od lat 10ciu Szef bataljonu gwardji narodowej w *Montbazon,* syn Jenerała jazdy gwardji Cesarstwa, i Marji z *Łączyńskich,* a wnuk Izabelli *Bonaparte.* — P. Emil *Deschanel,* Profesor w lyceum *Ludwika W.,* za napisanie dzieła przeciwnego religji i duchowieństwu Katolickiemu, z rozkazu Ministra oświecenia, zawieszony został w swoich obowiązkach, i wykładanie nauk w lyceum, wzbronione mu zostało. — W *Paryżu* umarła w tych dniach, w wieku lat 83, Wdowa po znanym romanso-pisarzu francuzkim *Pigault-Lebrun.*

Grecja. — W całej *Grecji* spokojność panuje, rząd odebrał liczne dowody sympatji, jakkolwiek nędza się szerzy tak z powodu działań *anglików* przecinających handel, jak z powodu niesłychanie ostrej zimy, jakiej nie pamiętają w tych stronach.— Adm: *Parker* do 19 z. m. nie przestawał zabierać *greckich* okrętów; rząd *grecki* przedstawił projekt udzielania wynagrodzeń właścicielom tychże okrętów.— Ogłoszono amnestje prawie dla wszystkich wychodzców greckich w *Turcji* bawiących. — Załatwienie kwestji z *Anglją,* jest koniecznem, inaczej kraj ten zniszczeje; liczą tu na pośrednictwo *Francji.*

Niemcy.— W *Frankfurcie* spodziewają się przybycia Ministra austrjackiego, P. *v. Schmerling,* który traktować ma o kwestję związku celnego z Niemcami, i o kwestję ustawy *czterech Króli.* — Z pół-urzędowych organów *bawarskich* wnioskują, że projekt ustawy *czterech Króli,* nowe spotkał trudności. — Nowy Minister *Hessen-Kasselski,* P. *Hassenflug,* udał się do *Berlina,* ponieważ gabinet tameczny nie jest zadowolony z jego nominacji. — Xiążę *Pruski* przybył do *Moguncji.* — Xiążę *Saxen-Gota* udał się do *Londynu,* gdyż ma zamiar abdykować; w takim razie Xięztwo to spadłoby na syna Królowej angielskiej *Wiktorji;* w cza-

sie jego nieletności, rządziłby Xięztwem Rejent. Xięztwo to myślą także połączyć z Xięztwem *Koburg*. — Wojskom pruskim w *Hamburgu* zapowiedziano, że przestają pobierać żołd wojenny, i że mają *Hamburg* uważać za miejsce garnizonu, w którem dłużej stać będą.— Z *Kopenhagi* znowu donoszą, że *Danja* pragnie zawieszenie broni przedłużyć do końca roku; pomimo to, Ministerjum wojny i marynarki robi ciągłe przygotowania. — Z Xięztwa *Szlezwig* skargi na tameczny stan rzeczy. — Królowa *Pruska*, przesłała Paniom *Lutterroth*, *Gontard*, *Koch* i Pannie *Gontard*, damom w *Frankforcie n. M.*, przy liście nader pochlebnym, medaljony złote z portretem swoim, jako upominek za starania łożone przez też damy w pielęgnowaniu rannych i chorych wojskowych pruskich w szpitalu, który w Czerwcu r. z. założony został w *Frankforcie n. M.*

Prussy. — Uważają, że gabinet *pruski* stara się zbliżyć do *Austrji*, i myśli wejść w układy o związek celny. — Zwołanie parlamentu *Erfurckiego*, odroczyć chcą do 4 Kwietnia. — Osoby z dworu zapewniają, że Jenerał *von Rauch*, kiedyś Poseł w *St. Petersburgu*, najwięcej zaufanie Króla posiada. — W rozmaitych dykasterjach ciągle składają teraz przysięgę na ustawę. — Gabinet pruski odrzucił projekta pośrednictwa w sprawie *szwajcarskiej*, przedstawione przez Posła francuzkiego Pana *Persigny;* celem ich, było załatwienie stanowcze kwestji *Nefszatelu*. — Układy z *Danją* nie postępują naprzód; *Danja* nie chce nic ustąpić ze swych pretensji. — Naczelnicy stronnictwa demokratycznego w *Berlinie* jednomyślnie postanowili, że stronnictwo ich nie ma mieć udziału w wyborach do Izby pierwszej. — Ślub Xiężny *Karoliny* z Xięciem *Sax-Meiningen*, odbędzie się 13go Czerwca.

Szwajcarja. — Od granicy *badeńskiej* donoszą o ciągłych sporach pomiędzy władzami *szwajcarskiemi* a *badeńskiemi*, z powodu nieprzepuszczania do Niemiec nawet osób opatrzonych w papiery, najlegalniejsze.

Szwecja. — Xiążę *Ostrogocji*, syn Króla, mianowany został Kapitanem marynarki.

Włochy. — X. *Kirby* mianowany został Rektorem Kolegjum Irlandzkiego w *Rzymie*, w miejsce X. *Cullen*, który został Arcy-Biskupem Prymasem *Irlandji*. Prezydentem Kolegjum Irlandzkiego w *Paryżu*, został X. *Miley*, znany autor.

Rozmaitości. — Stare przysłowie niesie, że *po nici dojdziesz kłębka;* a nowe chce dowieść, że *po chustce od nosa*. Niezbyt dawno za granicą zdarzył sie wypadek, iż jeden ze spłoszonych na kradzieży złodziej, uciekając z zabranemi rzeczami, pozostawił czapkę, a w niej chustkę od nosa. Początkowo poszkodowany właściciel spostrzegłszy ten podarek, jakby na wynagrodzenie skradzionych mu rzeczy pozostawiony, potrącił go nogą, ale później, gdy ciekawość przemogła, podjął chustkę, i z niemałym podziwem ujrzał na niej cyfrę swoją. Rozglądając się bliżej, przypomniał sobie, iż pół tuzina takich samych chustek, rodzice jego podarowali przed niejakim czasem młodemu chłopcu, w chwili oddawania go do terminu. Niebawem przeto pospieszył do rzemieślnika, mającego powierzoną nad chłopakiem opiekę, i dowiedział się, że tenże wzgardziwszy pracą i rzemiosłem, uciekł, i najgorsze prowadzi życie. Wiedząc imie i nazwisko, łatwo wyśledził osobę, a tem przyłożył się do odkrycia całej bandy, która od dawna trapiła niemiłosiernie mieszkańców miasta swemi kradzieżami. Tym sposobem, podarowanej niegdyś *chustce od nosa*, winien był, odzyskanie wszystkich skradzionych mu później rzeczy. — W Indjach w *Kuraszy*, gdzie się liczne groby Indyjskich bóstw znajdują, przechowują w strumieniu tak zwane u nich: święte *krokodyle*. Bywa ich zwykle do 50ciu, mających od 15 do 20 stóp długości, i strzeżone są przez Derwiszów Indyjskich. Każden podróżny może zażądać oglądania tychże, za bardzo małem wynagrodzeniem, składającem się z zabitego kozła. Gdy Derwisz zbliża się do wody, i żałosnym tonem przywołuje: »pójdź, pójdź,” wtedy psy rzucaja się do strumienia, i wydobywają do 30 *krokodylów*, składając je u nóg swego dobroczyńcy. Pomimo iż ostrzegają zwykle podróżnego, ażeby się nad 4 kroki nie zbliżał, zwierzęta te jednak tak są oswojone, że za dotknięciem trzciny dają się zawracać. Gdy im rzucą mięso koźle, wyrywają sobie wzajem, i szarpiąc pożerają, a po takiem nakarmieniu, znowu spokojnie do strumienia odprowadzane bywają. — W okolicy *Londynu*, jakiś rabuś wskoczywszy na stopień jadącej karety, przyłożył siedzącemu w niej Milordowi odwiedziony pistolet, i rzekł: »Milordzie, ten odwiedziony pistolet, jest wart między braćmi 100 funt: szterl:, radzę Panu kupić go. Milord zrozumiał co to znaczy, i dał mu sto-funtowy papierek, a biorąc pistolet, przykłada go nawzajem rabusiowi do głowy, mówiąc z zimną krwią: »Odkup go Pan odemnie, wart jest 100 funtów.” Na to rabuś uśmiechnąwszy się odpowiedział: »Uczyniłbym to, gdyby był nabity,” i pokłoniwszy się grzecznie, odszedł.

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

Cesarz Wszech Rossji, Król Polski etc. etc. etc.

Wiadomo czyniemy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:
Potrzobowski Vice-Prezes.
Fukier Sędzia.
Krenn Sędzia.

Działo się na Sessji Tryb: Handlo: w Warsz: d. 14/26 Lutego 1850 roku.

(podp:) *Potrzobowski* Vice-Prezes.
„ W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozsądzeniu wniosku Sędziego Kommissarza Massy Tomasza i Juljanny Voglów Stalewskich Małżonków w dniu 9/21 Lutego r. b., względem wyznaczenia nowego ostatniego terminu do likwidacji dla wierzycieli wezwanych a niestawających uczynionego.

Trybunał stosownie do art: 75 Księgi 3 K. H. do likwidacji i werefikacji wierzytelności w massie Tomasza i Juljanny z Voglów Stalewskich Małżonków dla wierzycieli legalnie zawezwa-

nych a niestawających, jako to: Szczepańskiego, Szeffera, Reychmanna, Liwoskiego, Simona Kohn młodszego, Wawrzeńca Zygmunta Piekarza, Edwarda Maryewskiego, Szlamy Hirschfeld, Szlamy Kaftal, Simona, Bersohna, Dawidsohna, Kohna starszego, Ludwika Bersohn, Trompeter et Co, Szlamy Klatszer, Żurkowskiej, Borowskiej, Pawłowskiej, Kazimierza Bogdańskiego, Sandel, Icka Hopfenbluma, Moszka Kelermann, Kopel Syndyka, Józefa Żułkowskiego, Nelkena, wszystkich w Warszawie zamieszkałych; jak niemniej dla wszystkich innych niewiadomych wierzycieli, termin ostateczny jednomiesięczny poczynając od dnia 1/13 Marca r. b. pod prekluzją wyznacza.— Mocą tego wyroku, umieszczenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszawskim Syndykowi poleca. (podpisano) *Potrzobowski*, Vice-Prezes.
„ W. *Andrychiewicz*, P.-Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, od którychby się tego domagano, aby wyrok niniejszy wyexekwowali, Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o to prawnie wezwani zostaną.

Zgodność niniejszego wyciągu z pierwotnikiem wyroku na papierze bez stępla spisanym, w aktach tutejszego Trybunału znajdującym się poświadczam i takowy wydaję.

w Warszawie dnia 17 Lutego (1 Marca) 1850 roku.
W. *Andrychiewicz*, P.-Pisarz.

Następnie Syndyk massy zawiadamia wszystkich wierzycieli massy Małżonków Stalewskich, iż dla dogodności tychże, oznaczają się do likwidacji termina stałe na dzień 4/16, 8/20 Marca), 24 Marca (5 Kwietnia), 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. w miejscu Tryb: Handl: zawsze o godzinie 5 z południa.— Stanisław *Wysocki*, Obrońca przy Senacie, Syndyk.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Badyński Teofil Oby: z Sułkowic nr 545; Chmielewski Józef Oby: z Skórowa nr 2668; Dłużewski Erazm Oby: z Dłużewa nr 476; Flandin Józef Eugen: Kup: z Odessy nr 634; Garszyński Józ: Sędz: Apel: z Gorądowa nr 476; Jeografowicz Paweł Pułk: z Petersburga nr 556; Łabincow Jen:-Lejt: z Płocka; Mokronowski Stan: Ob: z Chrzanowa nr 414; Pągowski Winc: Ob: z Sycanowa nr 584; Rudzewicz Pułko: Dow: War: Dyw: Żand: z Rossji; Szemioth Jerzy Ob: z Częstochowy nr 1589; Skórkowski Kar: Oby: z Góry Dębińskiej nr 603; Szamowski Aug: Ob: z Rgilewa nr 556; Walewska Aniela Oby: z Kącika nr 476; Zakrzewski Józ: Oby: z Modrzewa nr 556.

DONIESIENIA.

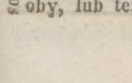
Nauczyciel Muzyki, który przyjechał z Berlina, życzy udzielać LEKCJE na Fortepjanie. Wiadomość powziąść można w Fabryce Fortepjanów przy placu Krasińskich pod Nr 548.



OGRODNIK chociażby żonaty, dobrej konduity, znający jak najdokładniej swą sztukę, z pensją zł. 1000 rocznie, stancją i opałem; oraz PISARZ do dozorowania ludzi w ogrodzie, któryby zarazem prowadził wszelkie rachunki; mogą znaleść miejsce pod Nr 3086 przy ulicy Wolskiej.

Cztery POKOJE, z Kuchnią i Piwnicą, z meblami lub bez, na kwartał jeden, od Wielkiej-nocy, do wynajęcia w pałacu Hrab: Uruskiego, od ulicy, w parterze.

Zgubioną LORNETKĘ damską, odebrać można za udowodnieniem własności i zwróceniem kosztów ogłoszenia, w Cukierni P. Loursa.



Dwie KLACZE w 4tym roku, rosłe, kształtne, i dobrze do maści i wzrostu dobrane, w tych dniach z Rossji przybyłe, są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w pałacu Brühlowskim przy Stajniach Kozackich.

Ktoby sobie życzył z Panów podróżnych udających się do Petersburga, mieć bezpłatnie do drogi POJAZDY: Karetę na 4ry osoby, lub też Kocz, z pełnymi do drogi przyborami, z warunkiem zdania takowych, na miejscu w Petersburgu podług naznaczenia; raczy się zgłosić przy ul: Nowy-Świat, naprzeciw Kościoła Ś. Alexandra, do domu pod Nr 1740/1, na 2gie piętro.



PIANO VERTIKAL mahoniowy, jest do sprzedania lub do najęcia pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w korpusie w drugiej sieni, na 1m piętrze, wchodząc przez drzwi szklanne.

Jest do wydzierżawienia z wolnej ręki, od Ś. Jana Chrzciciela r. b., na lat 3 lub 6, w mieście Kaliszu, HOTEL pod Nr 137 położony, dobrze urządzony, wraz z potrzebnemi meblami i utensyljami. Mający chęć zadzierżawienia takowego, raczą się zgłosić do właścicielki w Hotelu tym mieszkającej, lub do podpisanego w Kaliszu pod Nr 127 zamieszkałego, gdzie o warunkach wydzierżawienia powezmą wiadomość.— *Walentowicz*, Patron Trybunału.



Przy ulicy Niskiej pod Nr 2272, są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, dwa POWOZY: jeden z nich na leżących resorach, landarowy, zupełnie prawie nowy, mocno zbudowany; drugi zaś na stojących resorach, także w bardzo dobrym stanie. Wiadomość powziąść można przy rogu ulicy Dzikiej i Niskiej w domu pod Nr 2312.

DOBRA ziemskie, składające się z 2ch Kluczów oddzielnych, graniczących z sobą, z których 1szy ma Folwarków 3 i wieś zarobną z pustkowiami, a w głównym Folwarku młockarnią, sieczkarnią, gorzelnią z aparatem, browar z kotłami i statkami, młyn wiatrak, powierzchni na miarę n. p. włók 91 morg 5; Klucz 2gi, Folwarków dwa, z wsią zarobną i pustkowiami, powierzchni włók 60 morg 9, co do gleby w 1/3 grunta pszenne a w 2/3 żytne; nadto w obu Kluczach łąki i pastwiska dostateczne, kilka stawów, lasy znaczne ekonowicznie podzielone, zabudowania dworskie i włościańskie w dobrym stanie, robociznę gruntową odpowiednią. Dobra więc te położone w Pow: Wieluńskim Gub: Warszaw:, przy trakcie Furmańskim, z miasta Kalisza do Grabowa, mil 2 od M. Wielunia, mil 3 od granicy Państwa Pruskiego, mil 7 od Kalisza, mil 5 od m. Warty i rzeki spławnej tegoż nazwiska, mil 4 od m. Błaszek i tyleż od drogi szose, mil 8 od Kolei żelaznej, są z wolnej ręki razem lub Kluczami oddzielnie, do sprzedania. Życzący sobie nabycia takowych dóbr, zechcą się zgłosić do W. Gajewskiego Rejenta Gub: w Warszawie, w Kancelarji tegoż, od ktorego na zasadzie taxy rzeczonych dóbr przez Komisarza Rządowego sporządzonej, powziąść mogą potrzebne wiadomości o wszelkich szczegółach stanu i dochodu tego majątku, jakoteż o warunkach sprzedaży.

N. S. Brüner et Comp: przy ul: Nowiniarskiej pod Nr 1800, publikowali w r. z. o wyprzedaży swego handlu pod powyższym N-em sytuowanego, a następnie z wolnej ręki takową kontynuowali, mają honor niniejszym uwiadomić, że pozostałe jeszcze **TOWARY GALANTERYJNE**, jako to: Lampy stołowe modne, zwyczajnego fasonu, brązowe i lakierowane; Kandelabry brązowe i artystyczne; Świeczniki ścienne, mosiężne, złocone i massowe Kantonpier zwane; Lichtarze stołowe brązowe i platerowane; Filiżanki porcelanowe; Serwisy do kawy wyzłacane, fabryki Petersburgskiej; Serwisy fajansowe angielskie do kawy; tudzież Czajniki, Filiżanki małe do czarnej kawy; Talerzyki kolorowe do desseru; Czajniki i Cukierniczki posrebrzane i metalbretanique, i takież mleczniki w nowych fasonach; Płótno angielskie Introligatorskie, w różnych deseniach i kolorach; kupującym od razu łokci najmniej 50, zniża się cena, szerokie po zł. 2, a wązkie po zł. 1 za łokieć, i wiele innych przedmiotów, za bardzo zniżoną cenę wyprzedawać będą, co kupujący przekona się; zaś Towary Kramarskie i Norymbergskie, jako to: Nożyczki, Noże, Scyzoryki, Noże stołowe, Szczypce, Bawełna i Nici, etc., jak zwykła cena; jednak kupującym churtownie do handlu, pewny rabat odstąpiony będzie.

Znalezioną w przeszłym tygodniu przy placu Grzybowskim, **OBRĄCZKĘ** Ślubną, złotą: za udowodnieniem odebrać można w domu pod Nr 1103 *b*. Wiadomość u Stróża Kalixta.

Do jednej z Aptek na prowincji, żądany jest **POD-APTEKARZ** do kondycji, opatrzony w chlubne świadectwa. Wiadomość w Aptece P. Felixa Stejner, dawniej Celińskiego.



W dobrach o 3 mile od Warszawy, przy szosie, znajduje się każdego czasu do wydzierżawienia MŁYN WODNY, o 3ch gankach, z Jagielnikiem i Olejarnią. Bliższą informację wskaże Rządca domu Nr 2191 *a*, przy ulicy Muranów.— Tamże jest do zbycia KROWA dojna, na ocieleniu, 12 kwart mleka dająca;— i KOCZOBRYK zdatny do podróży, lekki, parokonny.

Różne STATKI i KUFY, rozmaitej wielkości, po okowicie, są do sprzedania w fabryce Dystylarni przy ulicy Krochmalnej Nr 994, u H. Eckerta et Comp:.

SPRZEDAŻ NASION.

PRAWDZIWEGO NASIENIA BIAŁEGO Z BURAKÓW CUKROWYCH, z ostatniego zbioru, w najprzedniejszym gatunku, dla Fabryk Cukru z buraków, jakoteż wszelkiego Nasienia ogrodowizn, jarzyn, kwiatów, koniczyny, rozmaitego ziela i roślin leśnych, uznanej płonności, nabyć można po cenach jak najumiarkowańszych, u Karola Fryderyka *Keitsch*, w *Wrocławiu* przy ulicy *Stockgasse* Nro 1.



CUKRU krajow: w głowach, funt od zł. 1 g. 7 do zł. 1 gr. 17, w mączce białej i żółtej, od zł. 1 do zł. 1 gr. 13; MUSZTARDY francuzkiej i angiels:, słoik od zł. 2 do zł. 3; **DROŻDŻY** prasowanych, funt od zł. 1 g. 15 do zł. 2; i wszelkich gatunków NASION ogrodowych i kwiatowych, oraz Koniczyny, Lucerny, Esparcetty, Sporku, Wyki, Buraków, Bobu małego angielskiego dla koni, dostać można w Składzie Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.



W dniu 7 b. m. o godzinie 8 rano, w przechodzie z ulicy Sto-Jerskiej na Krasiński plac, zgubiono **KSIĄŻKĘ** oprawną, „Historja Polska" przez Miklaszewskiego. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać pod Nr 1777 przy ul: Sto-Jerskiej, na 1sze piętro, we drzwi na lewo, za nagrodą.

Do handlu Win przy ul: Elektoralnej pod Nr 785, nadszedł tyle oczekiwany transport **SERA** najwięcej zbliżonego do Szwajcarskiego, z dóbr Barona de Keudel w Guber: Augustows:, gdzie takowego w każdym czasie, na kręgi jakoteż i na funty, za pomierną cenę, nabyć można.

W domu pod Nr 1261 przy ulicy Nowy-Świat, w oficynie w podwórzu, w pierwszej sieni, na dole po lewej ręce, są do sprzedania różne **MAPPY** na płótnie klejone, składane, z pokrowcami, wcale nieużywane; tudzież PERSPEKTYWA wojskowa, i Kamera Obscura mahoniowa, bynajmniej nieuszkodzona, które widzieć można każdego dnia od godz: 10 z rana, i kupić od mieszkającej tamże osoby; oraz i SUKNIĘ nową damską.

Ktoby sobie życzył wstawić **BILLARD** za wspólną umową; raczy się zgłosić pod Nr 444, do Kawiarni, przy ul: Koziej i Krak:-Przedmieście.

We wsi Chrzanowie położonej przy Drodze żelaznej, przy Stacji Grodzisk, są do zbycia **SZCZEPY**, JABŁKA i GRUSZKI.



Do nowo-założonego Składu Herbaty Chińskiej, różnych Towarów Rossyjskich, Korzeni i trunków zagranicznych, w m. Powiatowem *Łęczycy*, w domu W. Duży, Nro 185, nadszedł znaczny transport **HERBATY** Chińskiej w różnych gatunkach, Żółtej, z Kwiatem, Zielonej i Czarnej, od ceny złp. 66 gr. 20 do zł. 10 za funt, w paczkach 1/4, 1/2 i funtowych, opatrzonych plombą i etykietą składu; oraz różnych SAMOWARÓW Tulskich, TAC blaszanych i papierowych; Noży stołowych i kuchennych, Kłódek różnych, FORM do ciast, MŁYNKÓW do kawy, Moździerzy, Żelazek, Stambułek, Cybuchów różnych, Szczypcy do świec i do cukru, Lichtarzy, Miednic różnych, MUSZTARDY w proszku, POMADY i PERFUM, SARDYNKÓW, LUSTER różnych, Cukierniczek różnych, Laku w 6ciu gatunkach Pligina, Korzeni różnych i Trunków zagranicznych, Sera zielonego i Szwajcars:, Szkatułek do herbaty, Obuwia różnego, Konfitur suchych i smażonych, Obrazów rossyjskich, Buljonu francuz:, Makaronu włoskiego, Manny (kaszy), Sago, Groszku zielonego w różnych gatunkach, Gitar hiszpańskich, Parasoli różnych, Szklanek różnych, Porcelany w naczyniach, Serdeli w słoikach, Kawjoru małosol: Astrachańs:, Łososia i Stokfiszu Elblągs:, Szemai Kizlarskich, Sielaw wędzon:, Pierników Tyrolskich, Minogów Elblągs:, Świec woskowych, stearynowych i łojowych, Miodu Lipcu, Mydła Kazańskiego, Jarząbków i Cietrzewi świeżych i innych Towarów. Powyższe artykuły sprzedają się po cenach miernych.

G. *Grydin* 3ci.

DOBRA **RZEJOWICE**, w Powiecie Piotrkowskim, 2 mile od Kolei żelaznej i miasta Radomska, na trakcie do Przedborza położone, 83 włók m. n. p. rozległe, z 30 włókami pięknego lasu; ziemią w połowie pszenną; mające Kościół, zabudowania dobre, Gorzelnię z aparatem, tudzież pożyczkę amortyzacyjną około 100,000 Złp., a tem samem pod korzystnemi warunkami, są z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość bliższa u W. *Nowickiego* Patrona Trybunału w *Kaliszu*.

Nadesłana znaczna partja pięknych **GRZYBÓW** suszonych, jest do sprzedania w domu pod Nr 965 przy ulicy Granicznej. Wiadomość tamże u Stróża Wojciecha.

Dnia 8/20 b. m. o godz: 11 z rana, w Celbudzie Skarbowej, przy wielkim Moście na Pradze, odbędzie się licytacja głośna BERLINKI, od summy Rsr. 407 k. 34.



PIESEK angielski, z rassy triksów, lat dwa, maści ciemno-rudej, ogon i uszy obcięte, morda kudłata, nazwisko *Pijak*, zginął dnia 4 b. m. na ulicy Nowy-Świat. Łaskawy Znalazca raczy oddać do domu Mintra, naprzeciw Dzieciątka Jezus, JO. Xięciu Golicyn, za nagrodą Rubli sr: 2.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 15 cali 8.

TEATR WIELKI. Dziś, *Córka Regimentu. Markietanka i Pocztyljon.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Damy i Huzary. Taraban.* Jutro, *Stłuczona filiżanka. Damy i Huzary.*

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 26 Lutego (10 Marca) 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.